

TOMASZ ATŁAS

Komisja Episkopatu Polski ds. Misji
Warszawa

Katolicka odnowa charyzmatyczna w Republice Konga

Catholic Charismatic Movement in Republic of Congo

Przemawiając 19 maja 1975 roku do liderów katolickiej odnowy charyzmatycznej Ojciec Święty Paweł VI powiedział m.in., że ruch ten rzeczywiście może być „szansą” zarówno dla Kościoła jak i dla świata oraz że trzeba sięgnąć po wszelkie środki, aby w pełni ową szansę wykorzystać¹. Prawdą jest, że to stwierdzenie zachowuje swoją aktualność także i dzisiaj i to nie tylko w stosunku do Kościoła w Europie, ale także w odniesieniu do młodego Kościoła w Afryce Równikowej. Przykład Republiki Konga wydaje się to potwierdzać.

I. POCZĄTKI ODNOWY CHARYZMATYCZNEJ NA TERENIE REPUBLIKI KONGA

Katolicka odnowa charyzmatyczna narodziła się w 1967 roku na uniwersytecie Pittsburg². Bardzo szybko, bo już trzy lata później, ruch ten był obecny w Afryce frankofońskiej, między innymi w stolicy ówczesnego Zairu – Kinszasa³.

¹ Por. Paweł VI, *Błogosławieństwo dla Kościoła i świata. Przemówienie do Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej z okazji II Międzynarodowej Konferencji Liderów Odnowy Charyzmatycznej, Rzym, 19 maja 1975* [w:] *Wtedy stanął Piotr...* (Dz 2, 14). *Zbiór wypowiedzi papieskich skierowanych do Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej od jej powstania do roku 2000*, Kraków 2001, s. 22-23.

² Nie zapominamy oczywiście, że odnowa w Duchu Świętym weszła do historii Kościoła już w momencie jego narodzin, w dzień Pięćdziesiątnicy. Por. G. Verhaegen, *Le Renouveau dans l'Esprit. Un don de Dieu à son Eglise*, Kinshasa 1983, s. 43; *Renouveau Charismatique Catholique. Commission Diocésaine pour l'évangélisation et la formation*, z. 1, *Le Renouveau: un souffle venu d'en haut*, s. 2-3.

³ Por. T. Tshishiku, *Le Renouveau attendes de l'Eglise africaine*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Eglise africaine. Actes du premier Congrès des Dirigeants du Renouveau Charismatique*

To właśnie ten ośrodek odegrał w późniejszym czasie bardzo dużą rolę w rozwoju odnowy w Republice Kongo, jednakże początków odnowy w Duchu Świętym na tym terenie trzeba szukać we Francji.

W listopadzie 1973 roku po urlopie powrócił do Brazzaville francuski misjonarz – duchacz, ksiądz Auguste Durand. Zafascynowany odnową charyzmatyczną, z którą zetknął się w rodzinnym kraju i z którą przeżył dwie serie rekollekcji, postanowił zaszczerpić ruch w Kongo, gdzie pracował od dłuższego czasu. Jego pragnienie uzyskało aprobatę kardynała Emila Biayenda – arcybiskupa Brazzaville, jednakże spotkało się z niezrozumieniem ze strony współbraci ze Zgromadzenia. Dodatkowo, pierwsze spotkania modlitewne – z udziałem nowo bierzmowanych, młodych bez głębszego doświadczenia duchowego, przynosiły ogromny nieporządek w czasie modlitwy i w efekcie prowokowały niechęć lokalnego duchowieństwa⁴.

Mimo tych trudności, ks. Durand gromadził wokół siebie osoby dojrzałe, swoich dawnych wychowanków rozsianych po całej stolicy. Grupa powoli się rozrastała. Jedni przychodzili ze względu na ciekawość, inni chcieli się modlić inaczej niż do tej pory, wielu szukało uzdrowienia fizycznego czy też daru uzdrawiania⁵. Generalnie jednak tym, co ich przyciągało, była modlitwa spontaniczna, czy mówiąc inaczej pragnienie, aby w niej uczestniczyć. Ostatecznie ich aktywność zaczęła przybierać formę dobrze zorganizowaną. Powstawały kolejne grupy, które modliły się w dzielnicach dwa razy w tygodniu, organizowano dni formacji dla osób odpowiedzialnych (raz w miesiącu) i pozostałych członków (raz na trzy miesiące)⁶.

Odpowiedzialność za działalność spadła przede wszystkim na osoby świeckie, ponieważ ks. Durand ze względu na stan zdrowia, w 1974 r. opuścił Kongo. „Charyzmatycy” obawiali się, że z tego powodu ich formacja biblijna i duchowa zostanie przerwana. Stało się jednak inaczej, ówczesny wikariusz generalny (diecezja Brazzaville) ks. Louis Badila, podczas jednej z Mszy św. pozytywnie wypowiedział się na temat modlitwy spontanicznej. Równocześnie poinformował zainteresowanych, że nowym opiekunem odnowy został duchacz, ks. Jean Claude Pariat. Jednak ks. Pariat – choć spotykał się z liderami, sam nie uczestniczył w spotkaniach modlitewnych, nie znał języka *lari*, w którym odbywała się modlitwa. Był też zbyt pochłonięty obowiązkami w seminarium i Konferencji Episkopatu.

Zastąpił go ks. Ernest Kombo – jezuita, któremu udało się zaszczerpić w poszcze-

Catholique d'Afrique francophone, Kinshasa, du 4 au 9 octobre 1985, Kinshasa, Comité Diocésain du Renouveau, 1986, s. 41.

⁴ Rozmowa z biskupem Ernestem Kombo z 25 kwietnia 2003 r.

⁵ Problem uzdrowienia w kulturach afrykańskich omawiają szeroko E. de Rosny, *L'Afrique des guérisons*, Paris 1992; K. Mahaniah, *La maladie et la guérison en milieu kongo*, Kinshasa 1982.

⁶ Por. M. A. Ngenga, *Renouveau Charismatique au Congo*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Eglise africaine*, dz. cyt. s. 140.

gólnych grupach ducha jedności i integralności. Z pomocą ks. Rocha Augusta Nkounkou, ks. Izydora Malonga, nielicznych siostr i braci zakonnych oraz osób świeckich, grupy odnowy pojawiały się powoli w kolejnych parafiach Brazzaville⁷.

Nowy rozdział w historii kongijskiej odnowy charyzmatycznej to rok 1977. Właśnie wówczas ruch *Les Schola Populaires*⁸ świętujący 20-lecie działalności, zaprosił członków odnowy w Duchu Świętym na swój kongres i poprosił o przybliżenie uczestnikom „modlitwy spontanicznej”. Dzięki temu, w krótkim czasie idee odnowy docierały niemal do wszystkich parafii stolicy⁹.

Powoli ruch charyzmatyczny pojawiał się też w innych regionach kraju (Poninte-Noire), organizowano specjalne rekolekcje, seminaria, które miały wprowadzić zainteresowanych w istotę ruchu i pomóc im w zaszczepianiu odnowy charyzmatycznej na swoim terenie.

Kolejne sześć lat to okres stopniowego rozwoju odnowy w Republice Konga. Obok wielu pozytywnych przejawów działalności charyzmatyków pojawiły się też poważne zastrzeżenia, które jak się okazało później – będą w przyszłości powracać, a tym samym zajmą szczególne miejsce w procesie formacji. Chodzi o brak współpracy z hierarchią (a nawet działanie wbrew niej), redukowanie odnowy tylko do sfery modlitwy (brak zaangażowania apostolskiego) i traktowanie ruchu jako środka, który ma zapewnić szeroko pojęte powodzenie i ochronę.

W roku 1983 przybył do Kongo o. E. Tardif. Podczas spotkania z nim na stadionie *Eboué* liczba uczestników była tak duża, że organizatorzy – bojąc się, że może zabraknąć hostii, zdecydowali się przeprowadzić – w miejsce przewidywanej Eucharystii – modlitwę w intencji chorych, która zaowocowała kilkoma, publicznie potwierdzonymi uzdrowieniami¹⁰.

Pasterze Kościoła w Kongo, dostrzegając zasięg i rozmiary tegoż spotkania, wielokrotnie powracali do niego w swoim nauczaniu, podkreślając m.in., że komentując to wydarzenie i wypowiadając swoje opinie na temat prawdziwości uzdrowień, wierni powinni trzymać się wiernie prawdy, niczego nie dokładając czy zmyślając. Równocześnie podkreślali, że wizyta o. Tardif – wpisując się w kon-

⁷ Por. *Atelier: du groupe de prière spontanée aux sectes*, w: *Archidiocèse de Brazzaville. Renouveau Charismatique Catholique, Le Seigneur m'a conféré l'onction pour être témoin et messenger. Actes du Premier Congrès Diocésain 15-22 septembre 2002*, s. 138-139.

⁸ Ruch o charakterze liturgicznym, obecny przede wszystkim na terenie Archidiecezji Brazzaville, ma za zadanie ewangelizować święta zwyczajowe, takie jak narodziny dziecka, ślub, czuwanie żałobne, pogrzeb.

⁹ Także i dzisiaj wskazuje się, że w procesie ewangelizacji Afryki należy brać pod uwagę z jednej strony wiarę w Jezusa, a z drugiej wszystkie tradycyjne, religijne odczucia i oczekiwania Afrykańczyków. Szczególnym miejscem takiej refleksji stają się, praktykowane także przez odnowę charyzmatyczną obrzędy paraliturgiczne, w których celebracje związane z życiem codziennym otrzymują nowy, religijny wymiar. Por. B. Bududira, *Christianisme et spiritualité africaine*, w: *L'Afrique et ses formes de vie spirituelle. Actes du deuxième Colloque International, Kinshasa 21-27 février 1983*, dz. cyt., s. 300.

¹⁰ Por. *Atelier: du groupe de prière spontanée aux sectes*, art. cyt., s. 139.

tekst celebracji stulecia ewangelizacji kraju – była okazją, aby kongijscy katolicy mogli rozbudzić w sobie dary, które otrzymali wraz z przyjęciem Ewangelii¹¹.

Członkowie odnowy i kapłani z nią związani brali też udział w spotkaniach międzynarodowych¹². Dzięki formatorom z sąsiedniego Zairu powoli kształtowały się struktury parafialne i diecezjalne, wzrastała też świadomość roli poszczególnych diakonii.

Odnowa w Duchu Świętym została uznana za ruch o dużym znaczeniu, dający ogromne nadzieje na przyszłość, czynnie brała udział w przygotowaniach (odnowienie wiary) do celebracji stulecia ewangelizacji na terenie Archidiecezji Brazzaville.

Od 1983 roku kongijska odnowa otoczona została stałą opieką formacyjną, a bp Ernest Kombo koordynuje po dzień dzisiejszy tę formację i działalność z ramienia Konferencji Episkopatu. Na koniec lat osiemdziesiątych przypadł też znaczny wzrost liczebności kongijskiej odnowy charyzmatycznej, bardziej niż do tej pory kładziono nacisk na formację osobistą członków. Odpowiedzialni za kształt ruchu stanęli również przed ogromną szansą ewangelizacyjną – w szeregach odnowy pojawiło się bowiem sporo ludzi, którzy nie należeli do Kościoła katolickiego, a którzy byli zainteresowani modlitwą spontaniczną.

Na początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczęła się współpraca odnowy w Duchu Świętym z obecnymi na terenie Kongo nowymi ruchami katolickimi, które są uznawane w pewnym sensie za owoc i przedłużenie działalności katolickiej odnowy charyzmatycznej¹³.

II. ROZWÓJ RUCHU

Rozwój katolickiego ruchu charyzmatycznego, mimo ciągłych sprzeciwów i wątpliwości – szczególnie ze strony tych, którzy patrzyli na niego z zewnątrz, dawał bardzo dobre perspektywy na przyszłość. Dla wielu coraz wyraźniejszym stawało się, że odnowa może rozwinąć to, co zaszczepili misjonarze i co więcej, trwając wiernie przy nauce Kościoła i ożywiając wiarę przez intensywne życie sakramentalne – ubogacić Kościół uniwersalny, dając mu to, co dla Kościoła w Republice Kongo jest charakterystyczne i godne zauważenia i praktykowania w innych wspólnotach katolickich¹⁴.

¹¹ Por. B. Batantu, *Circulaire aux communautés paroissiales et religieuses, à tous les groupes d'apostolat, Brazzaville, le 7 octobre 1983*, s. 2.

¹² Por. R. Witwicki, *Marie et l'Évangélisation du Congo*, t. II, *Journal d'une Jeune Eglise 1952-1992. Marie telle qu'on la célèbre et prêche au Congo*, Brazzaville 1995, s. 68-69.

¹³ Por. *Atelier sur les communautés nouvelles catholiques*, w: *Archidiocèse de Brazzaville. Renouveau Charismatique Catholique, Le Seigneur m'a conféré l'onction pour être témoin et messenger*, dz. cyt., s. 156.

¹⁴ Por. T. Tshishiku, *Le Renouveau attentes de l'Eglise africaine*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Eglise africaine*, dz. cyt. s. 45; Por. również: G. Veghaegen, *Le Renouveau dans l'Esprit*, Kinshasa, 1983, s. 45-58.

Co więcej, zauważono również, iż odnowa w Duchu Świętym może znacznie pomóc w dialogu z lokalnymi kulturami i przyczynić się do ich ewangelizacji, przy zachowaniu zasad szeroko pojętej inkulturacji¹⁵. Głęboka analiza założeń odnowy, przy jednoczesnym wnikliwym spojrzeniu na mentalność i zwyczaje centralnej Afryki wskazały wiele punktów stycznych dla tych dwóch rzeczywistości. Wystarczy wymienić tylko kilka z nich:

- afrykańskie, tradycyjne imię, które ma charakter sakralny i niesie ze sobą konkretne przesłanie (dla odnowy – imię Jezus),
- wartość słowa mówionego, zwłaszcza wśród analfabetów (dla odnowy – głoszenie Słowa),
- bogata afrykańska symbolika (dla odnowy – symbole liturgiczne),
- radość (dla odnowy – radość ze zmartwychwstania i nowego życia z Chrystusem żyjącym),¹⁶
- życie wspólnotowe, plemienne (dla odnowy – wspólnota)¹⁷.

Nie pominięto również roli, jaką odegrała odnowa charyzmatyczna w Republice Konga (i w całej Afryce Równikowej) w dowartościowaniu ciała jako koniecznego elementu autentycznej modlitwy. Dla Afrykańczyka ciało jest bowiem instrumentem, który pozwala komunikować się z bóstwem i dlatego eż każdy ryt, celebrowanie przesycone są rytmem, gestami, charakterystycznymi spojrzeniami, postawą ciała i tańcem. Zawsze dochodzą do tego jeszcze emocje, jako wyraz relacji z naturą i innymi ludźmi w łonie tej samej grupy (społeczności)¹⁸. Odnowie udało się wykorzystać i „zewangelizować” te dwie wartości, co sprawia m.in., że ruch ma dużą siłę oddziaływania, szczególnie w odniesieniu do tych, którzy trafiają w jego szeregi z kręgów religii tradycyjnych¹⁹.

¹⁵ Por. A. U. Pungi, *Le Renouveau, une chance pour l'inculturation de l'Évangile*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Église africaine*, dz. cyt. s. 89-90.

¹⁶ We wspomnieniach bpa Dembowskiego, członkowie odnowy charyzmatycznej z Afryki zapisali się jako ludzie pełni radości. Ta radość – jego zdaniem, nie była tylko wyrazem temperamentu, ale owocem głębokiego wniknięcia w naukę krzyża i zaangażowania w dzieło ewangelizacji. Por. B. Dembowski, *Międzynarodowa Konferencja Liderów Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej. Rzym, 4-9 maja 1981 roku* [w:] *Wiatr wieje tam, gdzie chce. Z doświadczeń Odnowy w Duchu Świętym*, Kraków 1998, s. 143.

¹⁷ Por. Ndumba Kabamba, *Renouveau et traditions africaines*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Église africaine*, dz. cyt. s. 97-104; F. Kabasele Lumbala, *Le christianisme et l'Afrique, une chance réciproque*, Paris 2000, s. 107.

¹⁸ Por. C. Vumuka-ku-Nanga, *Eglise africaine et Renouveau dans l'Esprit. Espoirs et risques*, Limete-Kinshasa 1995, s. 28.

¹⁹ Abp Cordes mówił: *Jednym z błogosławieństw Odnowy było ponowne docenienie piękna liturgii, jej świętego charakteru i mocy ewangelizacji. Niekiedy 'liturgie charyzmatyczne' zbyt mocno czerpały z popularnej kultury i brak im było czegoś ze świętości, czegoś właściwego dla kultu liturgicznego żywego Boga*. P. J. Cordes, *Niech zstąpi Duch Twój. Refleksje na temat katolickiej Odnowy w Duchu Świętym*, Kraków 1998, s. 54; Słowa te potwierdzały się wielokrotnie w historii odnowy w Duchu Świętym w Kongo, kiedy elementy lokalnych tradycji i folkloru, zbyt mocno eksponowane i nadużywane, przysłaniały właściwy wymiar spotkań liturgicznych. Odpo-

Podobnie jak w całym świecie, również i w Kongo, odnowa wносиła stopniowo nowy powiew w życie Kościoła:

- mobilizowała do rozwijania osobistej relacji z Bogiem i codziennego życia w stylu sługi Jezusa Chrystusa,
- przynaglała do włączenia się w ewangelizację i legitymuje się w tej działalności dużym doświadczeniem,
- kładła nacisk na dar uzdrawiania,
- wskazywała na potrzebę przyjęcia i wykorzystania charyzmatów,
- rozbudzała pragnienie prawdziwej modlitwy i prawdy zawartej w Biblii,
- odnawiała poszczególne grupy będące miejscem formacji i przekazu wiary,
- akcentowała rolę świeckich²⁰.

Ruch stawał się silny wewnętrznie i zataczał coraz szersze kręgi oddziaływania, nic więc dziwnego, iż jego liderzy i pasterze Kościoła w Republice Konga uznali za słuszne zorganizować i przeprowadzić I Krajowy Kongres Odnowy w Duchu Świętym. Odbył się on w listopadzie 1988 r., piętnaście lat od dnia narodzin kongijskiej odnowy. Intencją organizatorów było, aby debata kongresowa stanowiła równocześnie bezpośrednie przygotowanie do kolejnego już Międzynarodowego Kongresu Odnowy, który miał odbyć się w Rzymie w 1989 roku²¹.

Przygotowania do kongresu krajowego, jak też sama refleksja kongresowa były skoncentrowane na *Dziesięciu punktach* zaproponowanych przez biskupa Ernesta Kombo: kumulowanie funkcji i związanej z nimi odpowiedzialności (zarzuty pod adresem liderów diecezjalnych i krajowych); nieumiejętność odseparowania się (zarzut pod adresem liderów grup parafialnych); nieumiejętność przyjęcia rad (podobnie jak w punkcie nr 2); ewangelizacja; wylanie Ducha Świętego; integracja odnowy w parafiach; dary odnowy – uwielbienie, formacja, zaangażowanie, uzdrowienia; wspólnota *Uczniów Jezusa* (grupa współpracująca z odnową); grupa *Ewangelia i Zdrowie* (grupa współpracująca z odnową); wspólnoty charyzmatyczne – *Służebnice z Kany* (wspólnota charyzmatyczna założona przez biskupa Kombo)²².

Dyskusje doprowadziły uczestników kongresu m.in. do następujących wniosków:

wiedzią na nie były liczne sugestie biskupa Ernesta Kombo, który przypominał np. jakie miejsce w liturgii powinny zajmować taniec i tradycyjne instrumenty.

²⁰ Por. *Atelier sur la prière et la louange*, w: *Archidiocèse de Brazzaville. Renouveau Charismatique Catholique, Le Seigneur m'a conféré l'onction pour être témoin et messenger*, dz. cyt., s. 132-133.

²¹ Aby podkreślić orientację kongresu krajowego w kierunku kolejnego kongresu międzynarodowego, organizatorzy zdecydowali, że cała oprawa, tzn. afisze, chusty, koszulki i inne artykuły będą opatrzone emblematami kongresu krajowego lub międzynarodowego. Por. P. Louhouamou, *Le Berger national aux Bergers diocésains*, Brazzaville, le 23 août 1988, s. 1.

²² Por. szerzej, *Intervention de Mgr Kombo Ernest au Première Congrès National du Renouveau*, s. 1-6.

– Unikać sytuacji, w których członkowie zarządu krajowego lub zarządów diecezjalnych pełnią kilka odpowiedzialnych funkcji. Jednocześnie uznano, że pewnym wyjątkiem są jeszcze diecezje Ouessou, Owando i Kinkala, gdyż tam odnowa zaczyna dopiero tworzyć swe struktury.

– Uświadamiać liderów i szefów poszczególnych diakonii, aby z wiarą przyjmowali wszystkich braci, którzy zostali im powierzeni, a unikać za wszelką cenę ograniczania się tylko do dawnych znajomych i przyjaciół, nawet jeśli współpraca z pozostałymi nie jest łatwa.

– Zwracać uwagę na formację liderów, aby unikać w przyszłości sytuacji, w których ci ostatni są zamknięci na wszelkie rady, wskazówki, przesłania, słuchając ewentualnie swoich przyjaciół (poszerzenie punktu nr 2).

– Przeanalizować nowe metody i formy ewangelizacji; uruchomić program formacji tych, których charyzmat nauczania został rozpoznany; otworzyć wszystkie grupy w łonie odnowy na przyjęcie daru nauczania; koordynować współpracę zarządu diecezjalnego z zarządami parafialnymi w dziedzinie ewangelizacji; wypuklić pierwszeństwo świadectwa, przede wszystkim świadectwa osobistego życia.

– Umacniać miłość wzajemną między liderami a poszczególnymi członkami szczególnie w związku z ujawnieniem się nowych darów i charyzmatów; dopuszczać w przyszłości do celebracji wylania Ducha Świętego tylko tych, którzy znani są grupie lub tych, którzy cieszą się autentycznym, pozytywnym świadectwem ze strony jej członków.

– Jasno określić przynależność konkretnej grupy do konkretnej parafii; współpracować ściśle z proboszczem i pomagać mu w przyjęciu charyzmatów grupy i ich aplikacji w duszpasterstwie; angażować byłych liderów w innych diakoniach, zwłaszcza w diakonii przyjęcia lub chorych.

– Na poziomie śpiewów powrócić do *Veni Creator Spiritus* i nie rezygnując z postawy ekumenicznej, nadawać śpiewom zawsze charakter katolicki; organizować posługę modlitwy uwielbienia zarówno na etapie parafialnym, diecezjalnym, jak i krajowym; usystematyzować doświadczenia modlitwy w językach; współdziałać z proboszczem parafii w dziele posługi wobec chorych i cierpiących.

– Przedyskutować (zarząd krajowy) działalność wspomnianej wspólnoty z delegatem Episkopatu.

– Popierać współpracę grupy z odnową i przedyskutować (zarząd krajowy) jej zakres z delegatem Episkopatu.

– Otwierać członków odnowy na wspólnoty charyzmatyczne i życie wspólnotowe; modlić się o nowe powołania do wspomnianych wspólnot²³.

²³ Por. szerzej, *Compte rendu de la première réunion élargie du Noyau National, Brazzaville, du 18 au 19 février 1989*, s. 5-14.

W pewnym sensie refleksje I Kongresu Krajowego zostały pogłębione i przedłużone podczas pierwszego zebrania Zarządu Krajowego Odnowy w Duchu Świętym, które miało miejsce w Brazzaville w dniach od 18-19 lutego 1989 roku²⁴. Uczestnicy tego spotkania, raz jeszcze analizując dyskusje i debaty kongresowe uznali, że:

- choć kongres krajowy odsłonił wiele braków kongijskiej odnowy, a szczególnie jej liderów (brak miłości wzajemnej, szacunku, podziały na różnych poziomach zaangażowania), to jednak był miejscem modlitwy jednoczącej autentycznie wszystkich uczestników;
- wyznacznikami pokongresowymi stają się nawrócenie, ewangelizacja, jedność poszczególnych odpowiedzialnych, autentyczna troska o to, aby pomóc członkom odnowy w odnalezieniu ich drogi;
- trzeba uczyć się demonstrować swoją miłość w konkretnym zaangażowaniu, a z drugiej strony, słuchając innych i unikając prężnego filozofowania – wybierać najlepsze rozwiązania;
- należy szczerze uczestniczyć we wspólnej refleksji na temat tego, co przyniesie korzyść odnowie i jej członkom;
- rzeczą niezbędną jest świadomość różnic i specyfiki każdej diecezji;
- koniecznym jest zbliżenie się do kongijskiego duchowieństwa i szukanie dróg i środków, aby księża bardziej interesowali się działalnością odnowy, a tym samym nawróceniem i ewangelizacją;
- potrzeba wysiłku, aby budować jedność Kościoła w posłuszeństwie, pokorze i chrześcijańskiej miłości²⁵.

Oczywiście, zebranie Zarządu Krajowego nie ograniczyło się tylko do analizy poprzednich spotkań i wyciągania wniosków. Uczestnicy tego spotkania wyznaczyli też sześć kierunków, w których powinna iść kongijska odnowa charyzmatyczna w roku 1989. Z czasem okazało się, że pierwsze trzy z nich stanowią stałe i niezbędne formy działalności, życia i dążenia do świętości „charyzmatyków” w Republice Konga. Chodzi o nawrócenie, formację osób odpowiedzialnych, ewangelizację, przygotowanie do i udział w spotkaniach międzynarodowych odnowy, ustalenie siedziby (centrum) koordynacji krajowej, przygotowanie do kongresów Afryki frankofońskiej²⁶.

Warto też zaznaczyć, że to właśnie podczas pierwszego zebrania Zarządu Krajowego uczestnicy podkreślili kilka istotnych spraw – istotnych dla właściwego funkcjonowania poszczególnych wspólnot. Zauważono, iż:

- miejscem szczególnej ewangelizacji ma stać się rodzina,

²⁴ Por. P. Louhouamou, *Lettre circulaire, Brazzaville, le 8 avril 1989*, s. 1.

²⁵ Por. *Compte rendu de la première réunion élargie du Noyau National*, s. 2-4.

²⁶ Por. P. Louhouamou, *Invitation. Aux délégués du Renouveau Charismatique Catholique d'Afrique française, Brazzaville, le 20 mai 1991; Compte rendu de la première réunion élargie du Noyau National*, dz. cyt., s. 21.

– liderzy i osoby odpowiedzialne za poszczególne diakonie – dzięki otrzymanej formacji powinni pojmować swą pracę i zaangażowanie w duchu służby,
– należy raz jeszcze przeanalizować i wykorzystać nowe środki i metody ewangelizacji,

– trzeba ściślej współpracować z hierarchią, zwłaszcza z proboszczami oraz z innymi ruchami katolickimi.

Pojawiły się również postulaty, aby rozpocząć gromadzenie materiałów i utworzyć archiwum odnowy oraz opracować historię ruchu na terenie kraju.

Podjęta też została decyzja, że czasopismem traktującym o działalności odnowy, o formacji itd. stanie się biuletyn *Tu est vivant Seigneur*²⁷.

Wskazania powyższych spotkań o charakterze krajowym stopniowo były realizowane w praktyce, zarówno na poziomie kraju, poszczególnych diecezji, a przede wszystkim w poszczególnych grupach, wspólnotach działających w parafiach.

Widocznym znakiem rozwoju odnowy w Duchu Świętym w Kongo były również liczne kampanie ewangelizacji i „wyprawy misyjne”²⁸. Niestety, dwie kolejne wojny (1993, 1997 r.) poważnie zakłóciły, a w niektórych regionach kraju (region Pool) zupełnie uniemożliwiły aktywność i dalszy rozwój odnowy charyzmatycznej. Z tych niepokojów skorzystały jednak regiony, w których ruch charyzmatyczny nie był jeszcze obecny lub gdzie stawiał pierwsze kroki – np. parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oyo, gdzie uciekinierzy ze stolicy przynieśli idee odnowy charyzmatycznej i formy jej działalności.

Ważnym momentem dla katolickiej odnowy charyzmatycznej w Republice Kongo miały stać się obchody trzydziestolecia tegoż ruchu. Początkowo ustalono, że jubileuszowy kongres odbędzie się z okazji uroczystości Chrystusa Króla (2003 r.). Niestety, przygotowania kongresowe zakończyły się tylko na etapie rozważań teoretycznych, a charyzmatycy spotkali się na Mszy św. dziękczynnej. Przy tej okazji okazało się, że w poszczególnych diecezjach jubileusz odnowy nie był należycie zorganizowany (problem informacji). Co więcej, bardzo wyraźnie zarysowały się też różnice między grupami charyzmatycznymi z prowincji, a tymi z Archidiecezji Brazzaville. „Charyzmatycy” ze stolicy – lepiej rozwinięci strukturalnie i bardziej dynamiczni – w pewnym sensie zbojkotowali spotkanie jubileuszowe, wysyłając na nie zaledwie kilku przedstawicieli²⁹.

Wobec powyższych trudności ustalono, że kolejne spotkanie regionalne, jubileuszowo-formacyjne odbędzie się w Brazzaville w sierpniu 2004 r., a jego tematem będzie „wyzwolenie”. Przy tej okazji bp E. Kombo przedstawił *Dziesięć*

²⁷ Por. P. Louhouamou, *Lettre circulaire, Brazzaville, le 8 avril 1989*, s. 2.

²⁸ Na zaproszenie Administratora Apostolskiego diecezji Owando – biskupa Ernesta Kombo i przy aprobacie zainteresowanych księży proboszczów, w dniach 31.03 – 10.04 1990 r., charyzmatycy z diecezji Pointe-Noire, Nkayi, Kinkala i Brazzaville ewangelizowali parafie Ewo, Boundji i Gamboma. Por. E. Kombo, *Aux membres du Renouveau*, w: *La semaine africaine*, nr 1844, s. 14.

²⁹ Rozmowa z biskupem Ernestem Kombo z 2 grudnia 2003 r.

Przykazań Charyzmatyka, proponując, aby stały się one przedmiotem refleksji dla całej kongijskiej odnowy w czasie poprzedzającym zapowiedziane spotkanie, a równocześnie programem dla grup E.P.V. na kolejne lata owocnej działalności. Wspomniane przykazania zostały sformułowane w sposób następujący:

1. Będziesz słuchał Ducha, ponieważ Bóg mówi do Ciebie w historii (Pwt 5,1; Ps 85,9; J 3,8).
2. Będziesz badał ducha, bo Zły też może objawić się jako anioł światła (1 Tes 5,21).
3. Aby się uchronić od jakiegokolwiek nadużycia, na pierwszym miejscu ze wszystkich charyzmatów będziesz stawiał miłość i jedność (Mt 7,22; Mt 25,40; 1 Kor 13).
4. Będziesz przywiązany do nauczania następców Apostołów, aby uniknąć wymówek ze strony Pana (Dz 2,42).
5. Zaufasz ich słowu, a zwłaszcza świadectwu (Mt 23,3).
6. Twoja wiara wyrazi się w czynach i obys nie zapomniał, że skuteczność zależy od zaangażowania się w grupie, czy w rodzinie (Jk 1,22; 2,26).
7. Będziesz przywiązany do parafii, która jest miejscem uprzywilejowanym dla zgromadzenia dzieci Bożych (Pwt 5,1).
8. Jak nasi poprzednicy, nie staniesz przed Panem z pustymi rękoma, nawet, jeśli najlepszym darem byłaby twoja osoba, twoje życie (Rz 12,7; Pwt 16,16).
9. Według twoich możliwości będziesz utrzymywał Mistyczne Ciało Chrystusa (1 Kor 12,7).
10. Włączysz się w uwielbienie i dziękczynienie; jest to dzieło najważniejsze, które nie zazna końca (Dn 3,24; Ps 33,1; Łk 24,53)³⁰.

III. STRUKTURY KONGIJSKIEJ ODNOWY

Jak już wspomniano powyżej, rozwój kongijskiej odnowy w Duchu Świętym wymagał od miejscowego Episkopatu większego zaangażowania oraz konkretnej pomocy i opieki duszpasterskiej na rzecz członków ruchu. Otrzymałszy ją w osobie biskupa Kombo i jego współpracowników, odnowa zaczęła również uświadamiać sobie, iż jej postęp i efektywność działania są zależne w dużej mierze od koordynacji i współpracy poszczególnych wspólnot. Otwartą stała się zatem sprawa zorganizowania odpowiednich struktur, tak na szczeblu krajowym jak i na poziomie diecezjalnym.

Pierwsze oficjalne struktury zaczęły kształtować się w diecezji Brazzaville. W skład struktur diecezjalnych weszły: Komitet Diecezjalny, Zarząd Diecezjalny

³⁰ Por. E. Kombo, *Les dix commandements du renouvelé*, w: *La semaine africaine*, nr 2444, s. 8.

ny i Duszpasterstwo Generalne. Zadaniem Komitetu miało być podejmowanie decyzji dotyczących działalności apostolskiej odnowy w diecezji, Zarząd miał czuwać nad ich realizowaniem, strzegąc jednocześnie jedności, integralności i dyscypliny poszczególnych wspólnot, a Duszpasterstwo dbać o animację duchową ruchu na wszystkich jego poziomach. Określono również cztery podstawowe kryteria, które powinni spełniać wszyscy podejmujący jakąkolwiek odpowiedzialność na poziomie diecezjalnym, czy krajowym – życie sakramentalne, pokora, dyspozycyjność i duch przebaczenia³¹.

Równocześnie, aby usprawnić działalność poszczególnych grup w parafiach, postanowiono łączyć je w sektory (od 4 do 9 parafii), które zostały powierzone komitetom i zarządom sektorów pełniącym podobną rolę, co Komitet i Zarząd na szczelbu diecezji³².

Oczywiście komórką podstawową w strukturach kongijskiej odnowy stała się grupa parafialna³³. Jest ona określana jako grupa Ewangelia-Modlitwa-Życie (*fr*: *Evangile-Prière-Vie*, dlatego też skrót E.P.V.)³⁴. Określenie to wskazuje, że wspólnota ta ma być miejscem słuchania Słowa Bożego, modlitwy, pogłębiania duchowości i wreszcie autentycznej akcji misyjnej, apostolskiej³⁵. W założeniach więc grupa E.P.V. stała się miejscem, gdzie zbierają się ci, którzy chcą spotkać Chrystusa, wielbią Go w modlitwie uwielbienia, karmią się obficie pokarmem Słowa i wzywają nieustannie Ducha Świętego, który ciągle dopełnia dzieło naszego uświęcenia³⁶.

Na czele grupy stoi zarząd, który tworzą lider, dwaj jego zastępcy oraz czterech członków. Każdy z nich jest odpowiedzialny kolejno za następujące diakonie: rozeznawania, ewangelizacji (i młodzieży), cierpiących, przyjęcia, prorocत्व, zaplecza socjalnego i animacji³⁷. Trzeba jednak powiedzieć, że nie zawsze po-

³¹ Por. L. Milongo, *Lettre circulaire, Brazzaville, le 30 novembre 1985*, s. 4-5.

³² Por. A. Porret-Louzolo, *Procès verbal de la réunion portant constitution du Comité Diocésaine de l'Archidiocèse de Brazzaville et mise en place du Noyau Diocésain du susdit, Brazzaville, le 26 mars 1988*, s. 1-3.

³³ Por. *Un nouveau printemps pour l'Eglise. Texte des évêques américains*, w: <http://members.tripod.com/~SelonSaParole/evam.htm> [5 stycznia 2005 r.].

³⁴ Charyzmatyczne grupy E.P.V. wpisują się w kontekst tzw. kościelnych wspólnot podstawowych, o których pisze m.in. J. Różański, *Inkulturacja Kościoła wśród ludów Środkowego Sudanu*, Poznań 2004, s. 214-223.

³⁵ Por. *Symposium des Conférences Episcopales d'Afrique et de Madagascar, l'Eglise et la Promotion humaine en Afrique aujourd'hui*, Kinshasha (brw), s. 40-41; L. J. Suenens, *W służbie człowiekowi*, w: L. J. Suenens, H. Câmara, *Odnowa w Duchu Świętym i służba człowiekowi*, Kraków, 1985, s. 36.

³⁶ Na początku lat osiemdziesiątych pojawiła się w kongijskiej odnowie tendencja, aby traktować ruch jako nowy, wyjątkowy ruch działający w parafiach. Jak wspomina bp Kombo (rozmowa z 13 września 2003 r.), – choć ten problem został już rozwiązany, to ciągle trzeba przypominać (formacja), że chodzi raczej o ruch, który ma ożywić i odnowić inne grupy parafialne.

³⁷ W założeniach osoby tworzące zarząd grupy E.P.V. powinny spełniać wymagania – w odpowiednim dla nich zakresie – stawiane osobom odpowiedzialnym na szczelbu diecezjalnym i krajowym. Praktyka jednak pokazuje, że w większości przypadków jest inaczej.

dział ten jest ściśle przestrzegany. Zdarza się również, że w łonie konkretnej grupy istnieje wyodrębniona wspólnota modlitewna młodych (w skład zarządu wchodzi tylko osoby dorosłe), która jest podporządkowana bezpośrednio liderowi i wówczas jeden z jej członków formalnie powinien wejść w skład zarządu w charakterze pierwszego zastępcy³⁸.

Cała grupa E.P.V. – wsłuchując się stale w głos Ducha Pocieszyciela, ma zasadniczo do spełnienia następującą rolę: być wspólnotą otwartości i przyjęcia przychodzących do niej ludzi, miejscem autentycznego wyzwolenia, nawrócenia, rozeznania i misyjnego posłania.

Na pierwszym miejscu podkreśla się rolę grupy w przyjęciu tych, którzy w różnym wieku, z różnymi problemami, a jednocześnie z pragnieniem Boga, nawrócenia, modlitwy i oparcia – trafiają do charyzmatyków. Każdy z tych ludzi ma znaleźć we wspólnocie braci i siostry, którzy potraktują go jako dziecko bardzo kochane przez Boga-Ojca.

Działalność członków E.P.V. nie ogranicza się tylko do przyjęcia brata. W żarliwej modlitwie mają oni prosić Pana, aby pozwolił mu doświadczyć autentycznego wyzwolenia z grzechu, leków, zranień, wielokrotnie również z praktyk fetyszerskich, satanistycznych czy sekciarskich. Modlitwa ta ma być poparta przykładem prawdziwej wolności w Chrystusie i Kościele.

Trzecim krokiem jest nawrócenie. Odnowa – jak jej nazwa wskazuje, chce pomóc każdemu w odkryciu i zaangażowaniu się w nowe życie w Duchu Świętym. Poprzez ukazywanie jego piękna, przez przepowiadanie, rekolekcje, seminaria, ekipa E.P.V. powinna prowadzić każdego do głębokiej przemiany życia, do nawrócenia.

Odpowiedzialni za odnowę w Duchu Świętym w Republice Konga, kładli bardzo nacisk na to, aby ci, którzy w łonie ruchu zaangażowali się na drodze nawrócenia i nowego życia, tworzyli w ramach E.P.V. tzw. *ekipy życia*. Są to małe wspólnoty (6-10 osób), gromadzące ludzi, których łączy wspólna modlitwa, rozważanie Pisma Świętego, pragnienie wyeliminowania grzechu z ich życia i praktykowanie doskonałości ewangelicznej, a które są sobie bliskie ze względu na miejsce zamieszkania (najczęściej dzielnica, choć możliwe jest tworzenie takich ekip w oparciu o wspólne miejsce pracy, nauki). *Ekipa życia* ze swej natury odznaczać się też powinna duchem misyjnym i rzeczywiście realizować go w praktyce w swoim otoczeniu – głosząc słowem, a przede wszystkim przykładem Królestwo Boże³⁹.

³⁸ Por. L. Milongo, *Lettre circulaire*, dz. cyt., s. 2.

³⁹ Trzydziestoletnie doświadczenia kongijskich charyzmatyków i ich liderów pozwoliły wskazać największe problemy, jakie przeżywały ekipy życia w tym okresie czasu. Najczęściej wymieniano m.in.: brak zaufania, tendencję do osądzania innych, przyłgnięcie do znaków i cudów, a nie do poznawania Chrystusa, egoizm, pragnienie bycia w centrum zainteresowania, zbyt długie modlitwy, monologi mające uniemożliwić zabranie głosu przez inne osoby, tworzenie z ekipy zwykłego klubu koleżeńkiego, niezdolność towarzyszenia braciom będącym w potrzebie, pragnienie, aby coś robić lepiej niż pozostali, przesadną modlitwę uwielbienia (krzyki) dla podtrzymania zewnętrz-

IV. PRZYSZŁOŚĆ KONGIJSKIEJ ODNOWY CHARYZMATYCZNEJ

Formacja liderów odnowy charyzmatycznej, a przez nich poszczególnych jej członków, z biegiem czasu zaczęła przynosić owoce. Grupy odnowy coraz bardziej koncentrowały się na sprawowaniu Eucharystii i adoracjach Najświętszego Sakramentu, zauważono dowartościowanie roli Sakramentu Pokuty i Pojednania w realizacji osobistego powołania do świętości. Coraz częściej też, do krajowego Seminarium Duchownego im. Kard. E. Biayendy i różnych męskich zgromadzeń zakonnych zgłaszali się ludzie mający już za sobą większe czy mniejsze doświadczenie odnowy.

Nowy powiew ewangelizacji i pogłębionego życia chrześcijańskiego – niesiony przez odnowę w Duchu Świętym, dotykał też codziennej aktywności poszczególnych parafii. Ludzie związani z ruchem charyzmatycznym zaczęli aktywnie włączać się w katechizację, ewangelizację w poszczególnych dzielnicach, czy wioskach wchodzących w skład parafii, angażować się w przygotowanie i oprawę liturgii niedzielnej i świątecznej⁴⁰.

Był to bardzo ważny moment w życiu kongijskiej odnowy, a tym samym w życiu Kościoła w tym rejonie Afryki, choć – jak twierdzi bp Kombo – moment niewykorzystany do końca, przede wszystkim ze względu na małe zaangażowanie księży i zbyt małe zaangażowanie biskupów⁴¹ i przełożonych zakonnych⁴². Być może na postawę osób zakonnych miały miejsce wydarzenia z roku 1983 (m.in. parafia św. Franciszka z Asyżu), kiedy to pojawiające się nowe charyzmaty, wizje i prorocтва popchnęły niektórych laików do okazywania niechęci osobom konsekrowanym, (które służyły w dotyczących grupach niemal od początku) czy nawet do wykluczania ich z poszczególnych grup. Pojawiały się też w związku z tym głosy, że zakonnicy i siostry zakonne, ze względu na swą formację „blokują” spontaniczność modlitwy ludzi świeckich⁴³.

Mimo to, działalność odnowy i jej dynamiczny rozwój, dawały wielkie nadzieje na przyszłość, wielkie nadzieje na rozbudzenie i odnowienie wiary oraz życia moralnego. Coraz wyraźniej było też widać, że jeśli ruch chce naprawdę rozprzestrzeniać się i realizować swoje zadania, to musi ciągle zwracać uwagę

nej radości. Por. *Renouveau Charismatique Catholique. Commission Diocésaine pour l'évangélisation et la formation*, z. 4, *L'équipe de vie*, s. 4-5.

⁴⁰ Por. H. M. Catta, *Renouveau Catholique: phenomene et temoignage*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Eglise africaine*, dz. cyt., s. 24-25.

⁴¹ Ojciec św. Paweł VI, zwracając się 28 października 1977 roku do biskupów Afryki i Madagaskaru podkreślał z naciskiem, że to w pierwszej kolejności właśnie oni są odpowiedzialni za chrześcijańskie oblicze Czarnego Łądu, które mają kształtować z pomocą Ducha Świętego. Por. Paweł VI, *Vous êtes désormais chargés du destin chrétien de toute l'Afrique*, *Le Christ au Monde* 1978, nr 1, s. 3.

⁴² Rozmowa z biskupem Ernestem Kombo z 25 kwietnia 2003 r.

⁴³ Por. *Atelier des consacres*, w: *Archidiocèse de Brazzaville. Renouveau Charismatique Catholique, Le Seigneur m'a conféré l'onction pour être témoin et messenger*, dz. cyt., s. 153.

na to, aby każdy z jego członków kładł nacisk na osobiste nawrócenie i naśladowanie Chrystusa⁴⁴.

Ważne miejsce w tym procesie zająć powinna również pobożność maryjna, ponieważ to właśnie Maryja jest wzorem dla wszystkich charyzmatyków, gdyż otrzymała pełnię Ducha Świętego i w tej pełni obdarowała nas Jezusem oraz była przy narodzinach Kościoła w dzień Pięćdziesiątnicy.

Nikt też nie miał wątpliwości, że warunkiem prawidłowego rozwoju poszczególnych grup i ich członków jest stała katecheza, która pozwoli wyzwolić się od tego, co tak bardzo dyskredytuje odnowę i przysparza jej przeciwników: przyłgnięcie do nadzwyczajności i spektakularyzmu, brak podbudowy intelektualnej, fałszywe interpretacje fragmentów Pisma Świętego i brak zaangażowania społecznego⁴⁵.

Podkreślano też potrzebę jedności w grupach i grup między sobą oraz fundamentalną potrzebę życia wspólnotowego⁴⁶. Szczególne znaczenie ma tutaj troska o to, aby członkowie kongijskiej odnowy charyzmatycznej potrafili przez swój przykład i zaangażowanie, oddziaływać na swoje rodziny i czynić z nich prawdziwe i uprzywilejowane miejsce ewangelizacji⁴⁷.

Odpowiedzialni za odnowę wskazywali też, że warunkiem rozwoju jest też posłuszeństwo wobec hierarchii i nie traktowanie jej jak „śmiertelnego wroga”⁴⁸ oraz unikanie za wszelką cenę postrzegania ruchu jako jednej z wielu, często odizolowanych grup apostołskich w parafiach⁴⁹. Takie bowiem spojrzenie na odnowę sprawia, że przysłonięte zostaje jej podstawowe zadanie – odnawianie człowieka, grupy, parafii, Kościoła w Duchu Świętym⁵⁰.

Patrząc z nadzieją na przyszłość odnowy charyzmatycznej w Kongo-Brazzaville jako na „szansę” dla Kościoła, trzeba mieć w pamięci słowa kardynała Su-

⁴⁴ Por. Ch. Whithead, *Brûlant ou brûlé*, w: *Formation de Responsables* 1999, nr 1, s. 1-2.

⁴⁵ Por. J. M. Ela, R. Luneau, *Voici le temps des héritiers. Eglises d'Afrique et voies nouvelles*, Paris 1981, s. 185-190.

⁴⁶ Por. A. de Monoléon, *Le Renouveau et son avenir: son évolution dans le temps et l'espace*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Eglise africaine*, dz. cyt., s. 130-131; P. Louhouamou, *Caractéristiques d'un groupe de prière charismatique catholique*, w: *Tu es vivant Seigneur*, 1994, nr 3 (septembre), s. 7-8.

⁴⁷ Por. Les fonction de la famille chrétienne dans le monde d'aujourd'hui. Rapport final de la réunion des évêques du Congo, de Centrafrique et du Tchad, w: *Documentation Catholique*, nr 1794, 19 Octobre 1980, s. 947; Mariage et famille en Afrique. Intervention du cardinal Malula au Congrès de Yaoundé, w: *Documentation Catholique*, nr 1880, 2 Septembre 1984, s. 870.

⁴⁸ Por. szerzej A. Panozza, *Message du Président de l'ICCRS pour le nouveau Millénaire*, w: *Bulletin* (2001) nr 1, s. 1.

⁴⁹ Por. R. Cantalamessa, « Je veux être un prophète de Dieu », w: *B* (numer specjalny), maj-czerwiec 2000, s. 3; O. Pesare, *Une nouvelle Pentecôte dans l'unité*, w: *Bulletin* (1998) nr 3, s. 2.

⁵⁰ Por. E. Kombo, *Courtes réflexions sur l'avenir du Renouveau*, w: *Le Renouveau, une chance pour l'Eglise africaine*, dz. cyt., s. 137; R. Cantalamessa, *Souvenez-vous des premiers temps...*, w: *Formation de Responsables* (2000) nr 3, s. 1.

enensa, który mówił, że szansa ta nie została całkowicie wykorzystana, ponieważ nie zakorzeniła się jeszcze na wszystkich płaszczyznach życia Kościoła. W związku z tym, aby doświadczenie istoty odnowy, którym jest Chrztost w Duchu Świętym, stało się udziałem wszystkich – także i całego Kościoła w Republice Konga, potrzeba, aby:

- teologowie, którzy sami doświadczyli wylania Ducha Świętego, przeanalizowali tę łaskę i osadzili ją w odpowiednim kontekście;
- duszpasterze rozważyli możliwość pogłębienia doświadczenia chrześcijańskiego u katolików, którzy przyjęli już sakrament chrztu i bierzmowania;
- wszyscy chrześcijanie wyrażali na zewnątrz swoją wiarę poprzez radość, która przemawia i śpiewa – nawet w językach – nie w językach obcych, ale w całkowitej wolności słowa, w głębokiej jedności z Duchem Świętym, który modli się w nas znakami wykraczającymi poza słowa (por. Rz 8,26);
- grupy modlitewne i wspólnoty życia otworzyły się na ewangelizację w świecie.